Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 90

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07. Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Wtorek, dnia 10 grudnia 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP Nr VI-140. Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 336

Ciężka sytuacja węglowa we Francji

NOWY JORK (PAP). Przedstawiciel Francji na konferencji ministrów spraw zagranicznych Alphand odwiedził E. L. Hallpatcha, przedstawiciela Wielkiej Brytanii oraz zastępcę amerykańskiego ministra do spraw gospodarczych Williarda Thorpa i poinformował ich, że przerwanie dostaw węgla ze Stanów Zjedn. oraz redukcja węgla z Zagłębia Ruhry stwarza dla Francji „sytuację nadzwyczaj niebezpieczną".

Kongres socjalistów Europy Centralnej

PRAGA (obsł. wł.). W Pradze odbywa się pierwszy kongres partii socjalistycznych Centralnej Europy z udziałem Czechosłowacji, Węgier, Polski, Rumunii i Austrii. Zadaniem kongresu jest osiągnięcie współpracy na niwie politycznej, gospodarczej i społecznej.

Ludzie w panice wyskakiwali na bruk

Olbrzymi pożar hotelu

Zginęły 122 osoby, 100 dalszych osób ciężko poparzonych

NOWY JORK (obsł. wł.). W jednym z hoteli amerykańskich wybuchł pożar, jest to największy pożar hotelowy wszystkich czasów. Hotel ten uchodził jako „odporny przeciwko ogniu". Pożar wybuchł na 6-tym piętrze. W ogólnej panice dużo osób wyskakiwało z ostatnich pięter, rozbijając się na bruku, inni spalili się żywcem, lub udławili dymem. W jednym pokoju znaleziono 7 osób nieżywych. Ogółem 122 osoby zostało pozbawionych życia, a 100 osób jest ciężko poparzonych. Władze sądowe prowadzą śledztwo w tej sprawie.

Oczyszczamy Gdańsk z gruzów



Oczyszczenie miasta z gruzów pozostawionych nam w spadku przez Niemców, — i wybudowanie wspólnym wysiłkiem nowego Gdańska — oto nasza odpowiedź na niemieckie wypady ku naszym granicom zach.
Foto-Ars — Gdynia.

Brandenburgia odrębnym krajem

z własną konstytucją i własnym rządem

BERLIN (ZAP). Brandenburgia jest trzecim z kolei krajem strefy sowieckiej, w którym przekształcono dotychczasowe rządy prowincjonalne na rządy krajowe, z własnymi konstytucjami. Projekt konstytucji w Brandenburgii, opracowany przez Partię Jedności, przewiduje jednak przyszłe zjednoczenie Niemiec. Premierem nowego rządu obrano dr Steinhoffa.

Utworzenie rządów krajowych w strefie radzieckiej przyjęte zostało przez Anglosasów z wielkim zadowoleniem, ponieważ tym samym jedna z głównych różnic zdań między ŻSRR a Anglią i Ameryką w polityce wobec Niemiec zostałaby usunięta. Niemieckie partie polityczne uważają jednak te pociągnięcia za przejściowe, aż do utworzenia rządu centralnego.

Eleonore Roosevelt contra Niemöller

Wielki przeciwnik Hitlera również nie jest bez winy

NOWY JORK (obsł. w.). P. Eleonora Roosevelt napisała artykuł na temat pastora Niemöllera, przebywającego obecnie na zaproszenie protestanckich kół duchownych w Ameryce. P. Roosevelt, podziwiając nieugiętą walkę pastora w obronie kościoła, poddaje jednak w wątpliwość jego antyhitlerowskie nastawienie, zaznaczając, iż pastor Niemöller zgłosił się na początku wojny do Hitlera z propozycją współpracy w działaniach łodzi podwodnych. (Pastor Niemöller był w czasie wojny światowej komendantem łodzi podwodn., odznaczony najwyższymi orderami za zatapianie statków koalicyjnych. Obok Weddigena właśnie Niemöller był z komendantów łodzi podwodnych największym bożyszczem Niemiec. Później został pastorem. — Przyp. Red.).

Otwarcie Kongresu Wszechsłowiańskiego

w Belgradzie

BELGRAD (PAP). Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie Wszechsłowiańskiego Kongresu w Belgradzie, transmitowanego przez Polskie Radio. Po przywitaniu przez przewodniczącego delegacyj bratnich narodów słowiańskich: radzieckich, jugosłowiańskich, polskich, czechosłowackich i bułgarskich, chór odśpiewał hymny narodowe wszystkich tych państw, po czym zabierali głos poszczególni delegaci. W imieniu delegacji polskiej przemawiał wiceprez. KRN, Barcikowski.

Skon dyplomaty

w czasie bankietu

NOWY JORK (PAP). Grecki ambasador w Stanach Zjednoczonych Simon Diamantopulos zmarł nagle w piątek wieczór podczas przyjęcia w hotelu Plaza w Nowym Jorku.

Huxley dyrektorem generalnym UNESCO

PARYŻ (PAP). Dr Julian Huxley, znany uczony brytyjski, został wybrany dyrek. generalnym UNESCO. Zgodnie ze statutem UNESCO, dyrektor generalny powinien być wybierany na 6 lat, lecz przy zgłaszaniu swej kandydatury, dr Huxley oświadczył, że w związku z nawałem pracy nie będzie mógł przyjąć wyboru na okres dłuższy, niż 2 lat.

Bernadotte w Niemczech

BERLIN (ZAP). Zasłużony działacz Międzynarodowego Czerwone-Krzyża, hr. Bernadotte, przybył w piątek wraz z małżonką do Berlina. Przed odjazdem hr. Bernadotte odwiedzi jeszcze Hamburg, Kilonię i Zagłębie Ruhry. Podróż zasłużonego gościa ma charakter informacyjny.

Szybko, wygodnie... i bezpiecznie!



W Anglii oddano ostatnio do dyspozycji lotnictwa cywilnego nowe samoloty pasażerskie, wyróżniające się komfortowym urządzeniem kabin pasażerskich. Wielkie afisze, rozwieszane w całym kraju zachęcają do podróżowania samolotami, bo to szybko, wygodnie i... bezpiecznie.

Lewis i strajk amerykański

Dlaczego „zawieszono" strajk górników?

W sobotę zakończył się w Stanach Zjedn. strajk górników, trwający 17 dni. 400.000 górników powróciło do pracy na skutek apelu ich przywódcy, Johna Lewisa. Ogłosił on, że „zawiesza" strajk do 31 marca 1947 r. Na skutek zakończenia strajku został zniesione wszelkie dotychczasowe ograniczenia, wznowiony został eksport węgla i wysyłka paczek do Europy. W kołach politycznych Stanów Zjednoczonych podkreślają, iż Truman pobił Lewisa swym nieugiętym stanowiskiem, umacniając tym swoją pozycję.

Przyczyny decyzji odwołania strajku wyjaśnił Lewis na konferencji prasowej, na której oświadczył, że godzi się, aby w okresie, w którym Sąd Najwyższy Stanów Zjedn. rozważać będzie sprawę jego oraz Zw. Górników na skutek apelacji wniesionej od wyroku Sądu Federalnego, nie było poruszenia opinii Stanów Zjedn. rozhisteryzowanej obecnym kryzysem gospodarczym, co wywarłoby pewnego rodzaju presję na rozważanie Sądu Najwyższego.

Aby dobrze zrozumieć znaczenie tego konfliktu, musimy sobie uprzytomnić następujące okoliczności:

W następstwie strajku górników w maju br., kopalnie węglowe zostały przejęte przez rząd federalny, który zawarł umowę zbiorową ze związkiem górników. Kiedy pod koniec listopada br przewodniczący związku górników, John Lewis, zawiadomił górników, że według jego opinii umowa zbiorowa przestała istnieć, było to dla górników równoznaczne z rozpoczęciem strajku. Czynniki rządowe natomiast uważały, że umowa zbiorowa ważna jest na cały czas, w którym kopalnie znajdują się pod zarządem państwowym, wzywając górników do powrotu do pracy. Sprawa oparła się, jak wiadomo, o Sąd, który nakazał Lewisowi i związkowi górników powrót do pracy do chwili rozstrzygnięcia, czy umowa zbiorowa nadal obowiązuje, czy nie. Lewis jednak i związek górników żadnych kroków nie poczynili, wobec czego zasądzono za nieposzanowanie Sądu: Lewisa na 10 tys. dolarów, a związek górników, który nawiasem mówiąc jest bardzo zasobny, na 3 i pół miliona dolarów. Obie strony, zarówno rząd, jak i Lewis i związek górników, wnieśli apelację do Sądu Najwyższego.



John L. Lewis,

Lewis oświadczył na konferencji prasowej, iż Sąd Najwyższy jest i będzie zawsze najwyższą instancją w obronie swobód i praw obywateli amerykańskich i że wierzy w słuszność jego decyzji. Do czasu jej — jak zaznaczono — górnicy za jego apelem podjęli pracę.

Sprawa siedziby ONZ

NOWY JORK (PAP). Podczas głosowania w komisji dla wybrania siedziby ONZ, 29 głosów oddano na San Francisco, jako stałą siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak oświadczył senator Warren, Wielka Brytania pragnęłaby, aby siedzibą ONZ była Filadelfia, Związek Radziecki zaś widział by chętniej Nowy Jork. Zadecyduje o sprawie stałej siedziby generalne Zgromadzenie ONZ, przy czym będzie obowiązywała większość 2/3 głosów.

Trzy wyroki śmierci

na bandytów leśnych

KATOWICE (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę trzech członków leśnej bandy terrorystycznej „Słońce": Alberta Skrobola, Alfreda Waleczka i Franciszka Waleczka.

W toku przewodu sądowego udowodniono oskarżonym udział w kilkunastu napadach, przy czym oskarżeni znęcali się w nieludzki sposób nad swymi ofiarami. W wyniku rozprawy Sąd skazał wszystkich na karę śmierci i konfiskatę mienia.

Z Szwecji i o Szwecji

SZTOKHOLM (PAP). Szwedzka linia okrętowa Svenska Lloyd uruchomi w najbliższym czasie komunikację pomiędzy portami szwedzkimi a Szczecinem. Linia ta służyć będzie m. in. transportowi towarów między Czechosłowacją a Szwecją.

Poseł RP w Sztokholmie, Ostrowski, udekorował w imieniu prezydenta KRN orderem Polonia Restituta oraz złotymi i srebrnymi krzyżami zasługi szereg szwedzkich działaczy społecznych, którzy zasłużyli się w akcji pomocy Polsce i polskim deportowanym, znajdującym się w Szwecji.

Z Hagi donoszą o podpisaniu szwedzko-holenderskiego układu handlowego, który reguluje wymianę towarową między obu krajami na rok 1947. Układ opiera się na równowadze eksportu i importu i przewiduje obroty handlowe w wysokości 300 mil. koron.

Dawny szwedzki komitet pomocy Hiszpanii republikańskiej wznowił swą działalność.

Z Göteborga donoszą, że marynarze żeglugi morskiej wypowiedzieli na 1 stycznia 1947 r. umowę zbiorową.

Delegacja przemysłowców szwedzkich udaje się do Hamburga w celu dokonania inspekcji własn. szwedzkiej w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Podobne delegacje udają się do innych stref.

Francuska łódź podwodna na dnie morza

Słabe szanse uratowania załogi

PARYŻ (PAP). Sześciu ekspertów morskich w Tulonie stwierdziło, że istnieją już tylko bardzo niewielkie szanse uratowania 21 członków załogi jednej z francuskich łodzi podwodnych, która nie wypłynęła w przewidzianym czasie na powierzchnię Morza Śródziemnego. Nie zdołano się również skomunikować z zaginioną łodzią. Postanowiono spróbować wykryć miejsce znajdowania się łodzi za pomocą nurków, którzy zanurzą się w odległości 10 mil od wybrzeża. Poszukiwania trwają z udziałem francuskich sił powietrznych i morskich. W miejscu, gdzie przypuszczalnie znajduje się łódź podwodna, głębokość morza sięga 500 metrów.

Solidarność narodów słowiańskich

BELGRAD (PAP). Ambasador Wende wygłosił przez radio belgradzkie przemówienie z okazji otwarcia kongresu słowiańskiego, w którym podkreślił zainteresowanie Polski kongresem. Polacy rozumieją — powiedział ambasador Wende — że przyczyną katastrofy wrześniowej i tragedii okupacji była niedostateczna współpraca i solidarność narodów słowiańskich. Niebezpieczeństwo niemieckie trwa nadal. Tylko solidarność narodów słowiańskich może nie dopuścić do powtórzenia się agresji niemieckiej.

„Prawda" o mowie Mołotowa

MOSKWA (PAP). „Prawda" zamieszcza w korespondencji z Nowego Jorku następujący komentarz do ostatniej mowy Mołotowa:

„Przemówienie kierownika delegacji radzieckiej na komisji Politycznej ONZ wywarło głębokie wrażenie. W kołach Generalnego Zgromadzenia wskazują, że mowa ta wniosła nowe światło do przewlekłej dyskusji, w czasie której niektórzy delegaci starali się usilnie powikłać kwestię postawioną przez delegację radziecką i wypaczyć jej istotę. Mołotow położył kres oszczerczym insynuacjom, podkreślając raz jeszcze, że wniosek radziecki ma na celu powszechną redukcję zbrojeń, nie tylko zakaz używania broni atomowej, jak tego usiłował dowieść delegat brytyjski Shawcross.

Jednocześnie Mołotow wskazał, że zakaz korzystania z energii atomowej w celach wojennych należy uważać za sprawę pierwszorzędnej wagi. Mołotow odsłonił demagogiczną treść rozważań niektórych delegatów twierdzących, iż wniosek radziecki ma rzekomo na celu wykorzystywanie przez wielkie mocarstwa tzw. prawa „veto", przy wykonywaniu inspekcji po przyjęciu przez Radę Bezpieczeństwa planu redukcji zbrojeń.

Anglicy zaślubiają Niemki

LONDYN (ZAP). Brytyjski min. dla spraw okupacji Niemiec i Austrii, Hynd, ogłosił, że brytyjscy urzędnicy cywilni na równi z żołnierzami mogą składać wnioski o zezwolenie na zaślubienie dziewcząt niemieckich.

Niskie kary dla zbrodniczych lekarzy niemieckich

HAMBURG (obsł. wł.). W procesie przeciwko zbrodniczym lekarzom niemieckim, oskarżonym o sterylizację Cyganek, główny oskarżony, dr Henselmann, skazany został na 3 lata więzienia i 100.000 M. grzywny. W razie niezapłacenia grzywny, na dalsze 2 lata więzienia. Grzywna zostanie użyta na rozporządzona na poszkodowanych Cyganów. Reszta oskarżonych otrzymała niższe kary.

Odrzucenie wniosku

NOWY JORK (PAP). W komisji społecznej Generalnego Zgromadzenia ONZ odrzucono 20 głosami przeciwko 9 wniosek radziecki w sprawie przeprowadzenia badań wśród osób wysiedlonych, znajdujących się w obozach zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. Za wnioskiem o powołanie w tym celu odpowiedniej komisji, głosowały prócz ZSRR i innych państw słowiańskich, Francja, Egipt i Norwegia.

Rozszerzenie swobody prasy niemieckiej

MONACHIUM (ZAP). Władze okupacyjne amerykańskie i francuskie strefy podpisały układ, obowiązujący od 1 stycznia o wzajemnej wymianie niemieckiej prasy codziennej obu stref. Równocześnie udzielono zezwolenia korespondentom specjalnym na swobodne poruszanie się i podróże w obu strefach.

W zachodnich Niemczech przewiduje się również kolportowanie gazet brytyjskich i amerykańskich.

Świat w kilku wierszach

W Paryżu odbędzie się sesja zwyczajna biura wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Zgłoszone zostało sprawozdanie komisji, wyznaczonej przez Światową Federację Związków Zawodowych dla zbadania warunków w Niemczech. Sprawozdanie stwierdza, że związkom zawodowym należy powierzyć zadanie wychowania narodu niemieckiego. W celu demokratycznego odrodzenia Niemiec, należy więcej uwagi zwrócić na organizacje robotnicze i utworzyć organizacje młodzieżowe pod kierownictwem związków zawodowych.

Generalne Zgromadz. ONZ odbyło dwa plenarne posiedzenia, na których omawiano sprawę traktowania Hindusów w Afryce Południowej. Gen Smuts domagał się oddania tej sprawy do Trybunału Międzynarodowego. Wniosek ten poparł delegat amerykański, sprzeciwiali mu się w ostry sposób delegaci Hindusów i Chińczyków.

W Belgradzie rozpoczął się proces przeciwko grupie niemieckich zbrodniarzy wojennych, z szefem gestapo na Serbię, Meisnerem na czele.

Władze brytyjskie w Niemczech i rząd duński zawarły układ, na podstawie którego uchodźcy niemieccy, przebywający obecnie w Danii, a pochodzący z brytyjskiej strefy okupacyjnej, będą mogli tam wracać.

Przerwa w działalności

Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych

WARSZAWA (ch). Na konferencji krajowej przewodniczących Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych poseł Rusinek z Centralnej Komisji Związków Zawodowych, omawiając działalność tych komisyj oświadczył, że nie wolno pozbawiać mieszkań ludzi pracujących w żadnym wypadku. Do takich mieszkań, o ile okaże się to konieczne, można jedynie dokwaterowywać. Wyniki działalności Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej są znaczne, jednak na Wybrzeżu trzeba jeszcze ostrzej dobrać się do spekulantów. Walka z nimi jest ułatwiona, gdyż na Wybrzeżu działa dekret o pasie granicznym.

Poseł Rusinek zaapelował do delegatów, aby w całej rozciągłości respektowali ducha ustawy, którym jest przede wszystkim obrona interesów świata pracy, wymagającego specjalnej ochrony. Komisje winny kierować się bezwzględnie zasadami prawnymi. Obojętne jest, czy ktoś jest członkiem jakiejś partii czy też jest bezpartyjny. Prawo jest równe dla wszystkich i musi być wobec wszystkich równo stosowane.

W końcu obrad powzięto uchwałę, na podstawie której zarządza się przerwę działalności wszystkich miejscowych komisyj mieszkaniowych od 20 grudnia 1946 r. do 20 stycznia 1947 r. W okresie przerwy miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe nie będą wysyłać brygad kontrolnych ani wydawać orzeczeń ani ich wykonywać.

Konferencja przewodniczących Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych miała na celu ujednolicenie i usprawnienie prac tych komisyj, których działalność w szeregu miejscowościach pozostawiała wiele do życzenia.

Indie a kraje słowiańskie

LONDYN (PAP). Na przyjęciu wydanym przez rząd brytyjski dla przywódców Indii w India House w Londynie Pandit Nehru w rozmowie z korespondentem PAP oświadczył, iż Indie dziś z dużym zainteresowaniem patrzą na państwa słowiańskie, które potrafiły pokonać cały szereg trudności na swej drodze do lepszej przyszłości.

Francuzi nie chcą zwolnić jeńców niemieckich

PARYŻ (ZAP). W odpowiedzi na żądania min. Byrnesa, by z Francji zwolniono wszystkich jeńców wojennych, wziętych przez Amerykanów do niewoli francuskiej, ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło sprzeciw, tłumacząc, że zwolnienie prawie 700.000 rąk do pracy spowodowałoby katastrofę gospodarczą Francji.

Sprawa pożyczki dla Niemiec

WASZYNGTON (ZAP). Dyrektor amerykańskiego Banku Odbudowy powiedział, że nie może być mowy o udzieleniu Niemcom jakiejś długoterminowej pożyczki. Dużo natomiast mówi się w ostatnich dniach o możliwościach uzyskania krótkoterminowych kredytów eksportowych i do nich właśnie ograniczać się będzie amerykańska pomoc finansowa dla Niemiec.

W Chinach wznowione zostały rozmowy między delegacją komunistów chińskich, a Czang Kai Szekiem.

Rabunkowy napad w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). Ostatnio wydarzył się w Nowym Jorku drugi napad na przedstawiciela obcego państwa, mianowicie na kierownika biura informacyjnego czechosłowackiego biura podróży przy konsulacie czechosłowackim w Nowym Jorku. Przy wyjściu z kolei podziemnej zaatakowali go 4 osobnicy, pobiwszy go ciężko. Sam napadnięty wyraził zdanie, że napad miał charakter rabunkowy.

Członek Kongresu indyjskiego, muzułmanin Asaf Ali, który jest min. transportu i kolei w tymczasowym rządzie indyjskim, został mianowany pierwszym ambasadorem Indii w Stanach Zjedn.

Dr Schumacher, bawiący jeszcze w Anglii, oświadczył, że nie omawiał żadnych spraw, któreby były sprzeczne z interesami innych państw. (?!)

Ciekawostki z ZSRR

Na terytorium obwodu stalingradskiego odkryto w roku 1944 gaz naturalny. Z głębokości 884 metrów wytrysnęła potężna fontanna gazowa.

✱

Konstruktorzy przyrządów aerologicznych zajęci są w chwili obecnej opracowaniem bardzo ciekawego problemu, związanego z badaniem górnych warstw atmosfery nad powierzchnią morza. Konstruowane są przyrządy, które umożliwiają zarejestrowanie w ciągu określonego czasu stanu atmosfery ponad morzem.

✱

W myśl podania ludowego człowiek, który dotarł na ośnieżony szczyt Munku-Chajchan-Ula (w obwodzie tuwińskim) nie mógł powrócić na ziemię. Moskiewscy alpiniści obalili ten przesąd, albowiem dotarli oni na ten szczyt o wysokości 4 tysięcy metrów i powrócili zdrowo i cało.

✱

Leningradzki Instytut Arktyczny otrzymał od kierownika Stacji Polarnej Zatoki Opatrzności radiogram, donoszący, że na południowo-wschód od zatoki ukazał się meteor, którego lot obserwowano na wysokości 25 stopni od horyzontu w ciągu 22 sekund. Droga meteoru przedstawiała linię prawie prostą. Czyniło to wrażenie leciącego rozżarzonego do białości pocisku. Szybkość ruchu meteoru była stosunkowo niewielka, znacznie mniejsza niż szybkość gwiazd spadających. Miał barwę czerwonawo-fioletową, jego zaś ogromny ogon — niebieską.

✱

Co roku myśliwi Kamczatki dostarczają wiele mięsa niedźwiedziego i dziczyzny. W roku bieżącym również polują z powodzeniem. Stary myśliwy Uszakow wykonał trzy normy roczne, zabijając 17 niedźwiedzi i przywożąc na punkt dostaw setki kilogramów mięsa.

✱

Wybitny uczony radziecki Maksutow wynalazł nowy typ teleskopu. Dokonał on bardzo ważnego odkrycia w dziedzinie, w której przed nim pracowali już uporczywie około 300 lat najwięksi fizycy, począwszy od Galileusza i Newtona. Teleskop, zbudowany przez Maksutowa jest bardzo prosty, tani i łatwo przenośny, przewyższa jakością najlepsze teleskopy. Daje on astronomom nowe możliwości w dziedzinie badania najbardziej oddalonych od ziemi części wszechświata. Zamiast budowy jednego bardzo skomplikowanego systemu optycznego zaproponował on skojarzyć proste systemy — soczewkowy i odbijający, z których każdy z osobna znacznie zniekształca obraz, lecz tak, że zniek[illegible]ałcenia wzajemnie się likwidują.

Import bawełny do Niemiec

BERLIN (ZAP). Związek Radziecki dostarczył swojej strefie okupacyjnej dotąd 13.000 ton bawełny, pochodzącej z południowych obszarów rosyjskich, graniczących z Persją. Bawełna ta przerabiana w zakładach tkackich w Niemczech, jest przeznaczona na wyrób odzieży, względnie bielizny, która ma być przydzielona wojskom okupacyjnym oraz ludności cywilnej.

Co Anglia pragnie sprowadzać z ZSRR?

LONDYN (PAP). Reuter donosi, że na liście towarów, jakie Wielka Brytania pragnie sprowadzać ze Związku Radzieckiego znajdują się: budulec, len, surowce, bawełna, konserwy, miazga drzewna i rodzynki. Oficjalne koła w Londynie potwierdzają utrzymujący się pogląd, że Wielka Brytania pragnie zabezpieczyć sobie niezbędne towary poza terenami wpływu dolarowego. Spis towarów, potrzebnych Związkowi Radzieckiemu nie został jeszcze ogłoszony.

Niemców niszczą choroby weneryczne

FRANKFURT (ZAP). Duży zapas penicyliny stawiony przez amerykański zarząd wojskowy, do dyspozycji placówek zwalczania chorób wenerycznych w Niemczech, został zupełnie wyczerpany. Prezydent międzynarodowego związku zwalczania chorób wenerycznych, dr Wiliam Snow, radzi Niemcom zwrócić się do amerykańskich organizacji dobroczynnych z prośbą o przysłanie nowych zapasów penicyliny. W innym wypadku bowiem rozszerzenie się chorób wenerycznych, dotychczas nie zahamowane, przybierze rozmiary katastrofy.

Zaniepokojenie nawet w Anglii

Echa wizyty Schumachera w Londynie

PARYŻ (PAP). Niektóre czynniki brytyjskie zaniepokojone są rozgłosem jaki wywołała wizyta Schumachera, starając się ostudzić niekorzystne wrażenie. Partia Pracy daje do zrozumienia, że polityka brytyjska wobec Niemiec nie ulegnie zmianie w następstwie rozmów dr Schumachera w Londynie, której jedynym konkretnym następstwem ma być przyśpieszenie repatriacji jeńców niemieckich.

W rozmowach z min. skarbu Daltonem, który podejmował Schumachera śniadaniem i min. dla spraw Niemiec i Austrii, Hyndem, dr Schumacher protestował przeciwko żądaniom belgijskim i holenderskim w sprawie korektury granic z Niemcami, gdyż to przyczyniłoby się do odrodzenia nacjonalizmu, a w następstwie tego do militaryzmu w Niemczech.

France Presse donosi, że po demarche ambasadora Francji w Londynie w sprawie wizyty Schumachera nastąpią podobne kroki ze strony innych rządów.

W związku z wizytą Schumachera w Londynie, dziennik francuski „Ordre" zamieszcza artykuł, w którym ostrzega przed polityką łagodności wobec Niemiec i potępia niedawne zezwolenie Mc Narneya na bratanie się oficerów amerykańskich z Niemcami w czasie świąt Bożego Narodzenia.

„Le Monde" pisze: dr Schumacher na zapytanie, jak ustosunkowuje się do komentarzy, wykazujących zaniepokojenie francuskich kół dyplomatycznych jego wizytą w Londynie, odpowiedział: „Pewien jestem, że zaniepokojenie to minie, zanim upłynie pół roku. Musimy osiągnąć i osiągniemy rozumne porozumienie z Francją i z innymi państwami zwycięskimi. Podejrzliwość, którą wciąż jeszcze wzbudzamy, zostanie przezwyciężona.

Z tajemnic dworu ateńskiego

Gdy król pokocha...

Romantyczna przygoda Jerzego II i pięknej Irlandki

Zanik tak dotąd surowych i tak ściśle przestrzeganych zasad dynastycznych, zaczął się już właściwie w drugiej połowie XIX wieku. Ujawnił się on najpierw w jednym z najstarszych rodów — u Habsburgów. Następca tronu Franciszka Józefa, Rudolf, chciał się zrzec swoich praw, aby żyć jak zwykły śmiertelnik z piękną baronówną Vecerą. Jego dwaj stryjowie dali mu zły przykład: jeden z nich zginął tajemniczo na morzu, drugi skończył jako skromny rentier w Szwajcarii przy boku swej ukochanej wybranej ze sfer małomieszczańskich. Królowa saska porzuciła koronę, męża i dzieci dla jakiegoś pianisty. Procesy i różne sprawki córki króla belgijskiego, zamężnej za ks. Koburgiem, poruszały niegdyś całą Europę. Umarła ona w nędzy w małym hoteliku paryskim, pielęgnowana do końca przez człowieka, dla którego wyrzekła się swojego udzielnego księstwa.

Siostrzeniec jej — król belgijski — przebolawszy naprawdę tragiczną śmierć swej ukochanej żony Astrydy, księżniczki szwedzkiej, ożenił się w czasie wojny z jedną z dam swego dworu. Pamiętamy też wszyscy akt abdykacji króla angielskiego, który mając do wyboru rządy najpotężniejszego jeszcze wówczas imperium brytyjskiego, albo małżeństwo z panią Wallis Simpson, wybrał ją i dzisiaj pędzi beztroski żywot przy boku zawsze jeszcze pięknej rozwódki. Wiemy także, ile rumuńskim politykom sprawiała kłopotu przez szereg lat rozrzutna pani Lupescu, dzięki której król Karol znajduje się teraz nie w Bukareszcie, tylko w Buenos Aires.

Syn szwedzkiego następcy tronu zrzekł się również wszelkich tytułów, tak jak córka króla Wiktora Emanuela zadowoliła się skromną rolą żony zwykłego oficera włoskiego, którego z miłości poślubiła.

Jeszcze można przytoczyć kilka innych przykładów. Są one dowodem, że korony królewskie, o które toczyły się niegdyś krwawe i zabójcze dla państwa i narodu wojny, straciły wiele ze swej dawnej siły atrakcyjnej.

Mówią, że król grecki Jerzy II chciał też pójść za przykładem swego angielskiego kuzyna i zrezygnować ze swego tak bardzo chwiejnego i kłopotliwego tronu.

Przypomniawszy sobie w ogólnych zarysach jego historię, nie zdziwiłaby nas zupełnie podobna decyzja króla Jerzego.

Grecja wyzwolona spod jarzma tureckiego, uzyskała na konferencji w Londynie w r. 1830 swą niepodległość. Ale sama nigdy nie wie, czego właściwie chce. Kiedy ma króla, tęskni za republiką, gdy ma nareszcie republikę, wzdycha do króla. Pierwszym jej władcą był syn Ludwika I bawarskiego, Otto I. Po trzydziestoletnim panowaniu przepędziła go rewolta oficerska. Jego następcą został syn Chrystiana IX duńskiego, Wilhelm, który przybrał imię Jerzego I. Za jego to czasów wypłynął na widownię polityczną Venizelos, zwolennik Anglii i Francji i zdeklarowany przeciwnik germanofilskiej dynastii. Po śmierci Jerzego I doszło też wnet do konfliktu, zakończonego abdykacją jego następcy Konstantyna, na rzecz młodszego brata. Ale w dwa lata później, ów król Aleksander ginie — ukąszony przez małpę.

Był to właśnie moment chwilowych niepowodzeń Venizelosa, który nie potrafił zapobiegnąć powrotowi dawnego króla Konstantyna (żonatego z księżniczką pruską) i małżeństwu następcy tronu Jerzego z córką Hohenzollernów rumuńskich, Karola i Carmen Sylwy.

Poznawszy niemiłe strony wygnania, a wiedząc, komu je ma do zawdzięczenia, usiłował król Konstantyn zjednać sobie łaski Wielkiej Brytanii. Za jej też podszeptem wdał się w niepotrzebną wojnę z Młodoturcją, która pobiła sromotnie jego armię. Na polach Małej Azji starły się wpływy Anglii i Francji i Francja wówczas zwyciężyła, dzięki bohaterstwu Kemala Paszy i odwadze jego fanatycznych żołnierzy. W Londynie Lloyd George usiłował zorganizować przy pomocy pieniędzy Zacharowa akcję pomocniczą dla Grecji. Ale nikt go nie usłuchał. Tymczasem w Grecji pobita armia zażądała kary dla nieudolnych generałów i tych, którzy tę wojnę wywołali. Rozstrzelano 17 dostojników zmuszono też króla do abdykacji na rzecz syna Jerzego II (1922).

Triumfujący Venizelos powrócił znowu do władzy, partia monarchistów straciła na sile i znaczeniu, a młody król, zakosztowawszy słodyczy rządów przez kilkanaście miesięcy, ulega republikanom, którzy domagają się jego wyjazdu.

Jerzy II, rozwiódłszy się w międzyczasie ze swą żoną, udał się do Londynu, powitany bardzo przyjaźnie przez rząd angielski i rodzinę królewską. Urządzono nawet dla niego polowanie na tygrysy w Indiach, gdzie spotkał się ze swoim przeznaczeniem. Poznał tam bowiem żonę oficera gwardii Jacka Brittain-Jones, uroczą panią Joyce, w której zakochał się na zabój. Z początku były pewne trudności. Piękna jeszcze pani była córką znanego adwokata londyńskiego Wallacha, mąż też nie zgodził się odrazu na rozwód. Ale ów zdetronizowany po raz pierwszy król okazał niespodziewanie wiele energii i wreszcie postawił na swoim. Gwardzista, jak to jest już tradycją angielskich monarchistów, ustąpił, wziął nawet na siebie całe odium rozwodu, pozostawiając śliczną, kilkoletnią córeczkę jej matce, która przeniosła się do Londynu.

Z początku romans ów otaczała najgłębsza tajemnica. Kiedy zaś szanse Jerzego II znów polepszyły się w Grecji dzięki wydatnej pomocy Anglii i król powrócił do Aten, zjawiła się tam również pani Brittain-Jones, lecz nikt nie domyślał się nawet, że ta dystyngowana dama, odznaczająca się wyszukaną wytwornością całej postaci i stroju, mogłaby odgrywać jakąś rolę w życiu Grecji.

Ktokolwiek spotkał ją w mieście, bo na dworze nigdy nie bywała, musiał podziwiać jej wdzięk, tak właściwy Irlandkom, których krew płynie w jej żyłach.

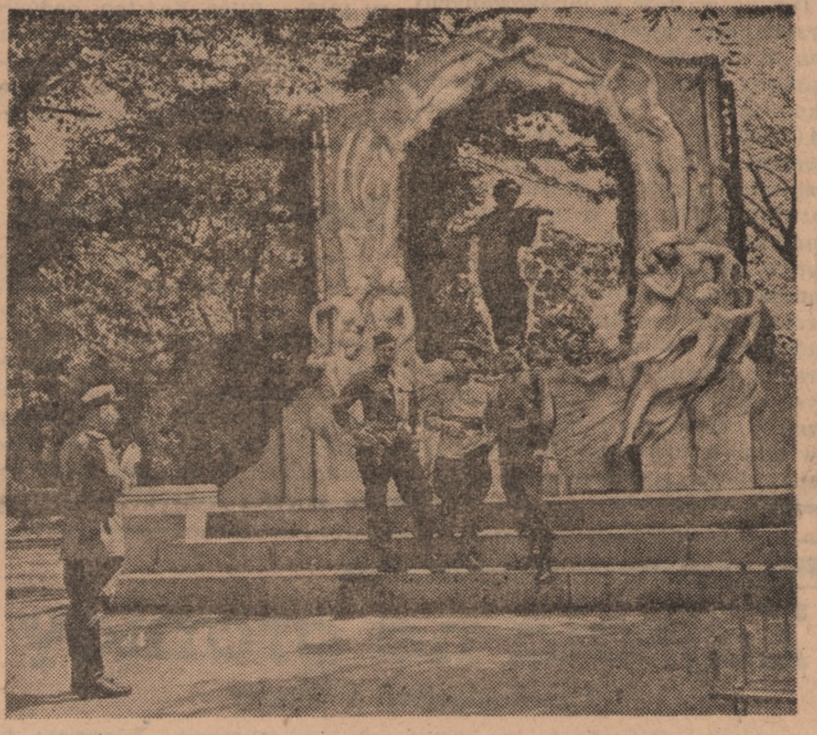
Pani Joyce nie wykorzystuje wszakże nigdy swego wpływu na króla i stara się podobno tylko o jedno — o zapewnienie mu atmosfery ulubionego przezeń angielskiego home'u, spokoju i szczęścia.

Mówiono, że kiedy Jerzy II musiał znowu w czasie ostatniej wojny opuszczać Grecję, nosił on się z zamiarem zrzeczenia się wszelkich praw do tej tak niespokojnej, przybranej ojczyzny, aby poślubić swą przyjaciółkę. Ale ona nie chciała się zgodzić na tak wielką jego ofiarę.

Osiedlił więc znów w Londynie. On w pałacu należącym do rodziny królewskiej, ona na Montpelier Walk nr 37. Wieczorem widywano tam zawsze jakieś auto i agenta strzegącego osoby króla. Zjawiał on się codziennie bez względu na bombardowanie miasta czy ciszę, lecz nikt nie widział tej pary razem czy w Londynie czy na prowincji. Raz tylko jeden i to niedawno, świat londyński mówił wiele o pani Joyce i jej wielbicielu. Było to tego dnia, kiedy prasa przyniosła wiadomość o wynikach plebiscytu w Grecji, a w operze Covent Garden grano właśnie La Boheme. I ujrzano wówczas w loży pierwszego piętra znanego całemu Londynowi króla greckiego z panią Britain-Jones i jej uroczą, już 15-letnią córką. Był to zapewne akt wdzięczności króla wobec tej, która nie chciała mu pozwolić na wyrzeczenie się korony, wabiącej go znowu do siebie. Nie wiemy tylko na jak długo...

(W)

Cztery armie - jedna wola



Jeżeli wśród czołowych polityków zjednoczonych narodów istnieją jeszcze pewne różnice co do sposobu zapewnienia światu pokoju, to wśród żołnierzy, którzy grozę wojny znają lepiej niż tamci, różnic tych nie ma. Wiedzą oni, że najlepszym sposobem zażegnania wojny jest szczere braterstwo. Dowodzi tego powyższe zdjęcie, przedstawiające żołnierza radzieckiego, fotografującego swego towarzysza będącego w najlepszej komitywie z dwoma angielskimi kolegami na tle pomnika Straussa we Wiedniu, okupowanego — jak wiadomo— przez cztery armie sojusznicze.

Nacjonalizacja przedsiębiorstw

w Jugosławii

BELGRAD (PAP). Wśród przedsiębiorstw, objętych nacjonalizacją, istnieją kopalnie, transport kolejowy, drogowy i lotniczy, banki oraz towarzystwa asekuracyjne. Poza tym zakłady przemysłu metalurgicznego, gazownie, zakłady budowy sprzętu kolejowego, narzędzi, stowarzyszenia okrętowe, fabryki motorów, maszyn rolniczych, sprzętu elektrotechnicznego, stacje energetyczne, zakłady pirotechniczne, zakłady chemiczne, drukarnie, cementownie, huty szklane, fabryki ceramiki i porcelany. Właściciele znacjonalizowanych przedsiębiorstw otrzymają odszkodowanie w papierach państwowych.

Syreny przeciwlotnicze w Londynie

jako ostrzeżenie dla „pożeraczy prądu“

LONDYN (PAP). W Londynie mają znowu zabrzmieć syreny przeciwlotnicze, które milczały od marca 1945 r. W związku z drastycznym ograniczeniem zużycia elektryczności, w ostatnich czasach dopływ prądu do różnych części miasta był kilkakrotnie wstrzymywany bez uprzedzenia. By nie stawiać ludności wobec faktu dokonanego, min. opału Shinwell postanowił, że w przyszłości mieszkańcy dzielnic, którym grozi przerwanie prądu, będą uprzedzeni o tym za pomocą syren. Będzie to jednocześnie ostrzeżenie, że o ile chce się uniknąć przerwy, należy natychmiast zmniejszyć użycie energii elektrycznej.

Eugeniusz Szermentowski — 40

Fike

Powieść z czasów Katarzyny Wielkiej

Ale naród dość miał Niemców. Wywrócono całą regencję, Münich powędrował na Sybir, za nim Biron, przepędzono wszystkich Niemców. Lestocq, chirurg Elżbiety, pewnej nocy powiedział do niej: „Trzeba się zdecydować zostać imperatorową jeszcze dzisiaj. Jutro może być zapóźno. Jutro Wasza Wysokość obudzić się może w klasztorze, a ja będę wpleciony w koło“... Kiedy w przestrachu zaczęła się modlić, siłą oderwał ją od klęcznika, posadził w sanie, zawiózł do koszar. A wiadomo, że carów się robi w koszarach.

I znowu pognały kibitki na Sybir. Znowu knutowano na rynkach buntownicze damy. Sam Lestocq, chociaż przyczynił się był do intronizacji Elżbiety, powędrował na wygnanie, ile że był krętacz, szpieg, intrygant. Jedno tylko trzeba powiedzieć na obronę Elżbiety; nie podpisała oto nigdy wyroku śmierci. Powiadano, że to ślubowała. I przysięgi — dotrzymała.

Za młodu upatrzyła sobie była w kaplicy zamkowej pewnego śpiewaka, rodem Ukraińca. Pokochała go. Po wstąpieniu na tron mianowała go feldmarszałkiem. Wreszcie — potajemnie — wzięła z nim ślub. Ukraińca nazywano hrabią Aleksiejem Grigoriewiczem Razumowskim.

— Taki wstyd, taka hańba! — wybuchnęła ponownie gniewem, ssąc fajkę i wypuszczając wielkie kłęby dymu.

— Jeżeli się nie uspokoisz, nie. będę pisał — zawołał Razumowskij, chwytając się za głowę.

— Ależ pomyśl, Aleksy, co powie dwór wiedeński! A dwór wersalski!... Zarzucą nam jawną zdradę!

— Zdradę, zdradę... Dymisja Apraksina w zupełności nas usprawiedliwi. Fermor powetuje klęskę.

— Ach, wszystkim przestałem już ufać... Wszędzie zdrada, tchórzostwo, intrygi, spiski... Ufać można tylko rosyjskiemu żołnierzowi: każą mu się bić, to się bije. Ale dowództwo! — machnęła ręką.

Skończyła dyktować list, kiedy adiutant zameldował Aleksandra Szuwałowa.

— Idź do siebie, Aleksy, i ubierz się. Feldmarszałek w gaciach nie może utrzymać autorytetu, to trudno!

— Choćby był mężem imperatorowej? — mrugnął okiem.

— Choćby nawet nim był... Możni tego świata poddanym winni ukazywać się zawsze w szatach pontyfikalnych.

— Masz rację, Lizańka... Już idę.

— Chodź, pocałuj mnie, Aliosza... Taka-m dziś utrudzona... Ten półgłówek znowu zrobił jakąś awanturę Katarzynie... Słyszano, jak się odgrażał, że ją wsadzi do klasztoru... Same zmartwienia, same troski...

Objął ją w pół i pocałował w usta.

— No, no, wszystko będzie dobrze... Mówiłaś przecie, że wyszedł krzyż odwrócony... Cóż to, Łukjanowna za darmo bierze pieniądze!

— Ach, ty niepoprawny optymisto! — Wypnęła go za drzwi wiodące do ich apartamentów prywatnych. Zadzwoniła energicznie złoconym dzwoneczkiem. — Hrabiego Szuwałowa!

Najpierw wpłynęły rybie oczy hrabiego. Po chwili sam się zjawił.

— Co nowego, Szuwałow?... Skończ raz z tymi pokłonami przed ikoną... Święty Aleksander Newski w grobie się z pewnością przewraca...

— Tak, tak... Apraksin!... — pokiwał głową.

— To już wiesz, hrabio...

— Jakże?... Szef Tajnej Koncelarii...

— Panin opowiada cudeńka! Jak to nasz Apraksin na gwałt imitować chce Vendôme'a... Czytałeś list, masz!... „Odzierżyliśmy wspaniałą Victorię, Najjaśniejsza Pani... wobec czego zarządziłem odwrót na całej linii...“ Dobre, co?

— Hm... Właśnie w tej sprawie przychodzę... Rzecz cała pachnie zdradą.

— Zdrada! — zerwała się z fotela i stanęła przed nim ze zmarczoną brwią. — Kto? Co? Gadaj-że!

— Dowodów jeszcze brak. Ale...

— Nazwiska! Nazwiska, Szuwałow!

— Zaplątane są wysoko postawione osobistości... Nie mógł bym tak...

— Szuwałow, powtarzam: nazwiska!!

— Trzeba by wprzód zarządzić rewizję w papierach generała Apraksina...

— Dalej!

— ...zbadać generała Lievena...

— Lieven?!... Niepodobna!

— ...i przesłuchać... hm... raczej aresztować hrabiego Bestużewa-Riumina.

— Kanclerza!... Czyś się wściekł, Szuwałow — szarpała go oburącz za koronkowy żabot. — Aresztować kanclerza?!... A co powie Europa!... opadła ciężko na fotel. — Więc jednak miałam rację — mruczała do siebie — zdrada — — — ! Co więcej, Szuwałow?

— Czy mogę najpokorniej prosić o pozwolenie...

— Ach, prawda! Siadaj, siadaj, hrabio — wskazała mu ręką krzesło. — Zapomniałem zupełnie o twoich hemoroidach...

Otworzył teczkę. Rybie oczy dały nurka między papiery. Wychynęły po chwili na powierzchnię, dzierżąc w dłoni łup w postaci kilku uchwał Senatu.

Elżbieta podpisała je automatycznie.

(C. d. n.)

Konfiskata przesyłek pocztowych

z zawartością towarów, których wywóz z Ziem Odzyskanych jest zakazany

Wyjaśnienie Ministerstwa Ziem Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). W związku z notatkami, jakie pojawiły się ostatnio w prasie o kontroli paczek nadawanych pocztą z Ziem Odzyskanych, Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśnia:

Jednym z kanałów, przez które były wywożone towary z Ziem Odzyskanych z pogwałceniem odpowiedniego zarządzenia ministra o zakazie wywozów z tych terenów, były przesyłki pocztowe. W związku z tym, została w lipcu i wrześniu br. przeprowadzona dwukrotnie przez Delegaturę Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Inspektorów Ziem Odzyskanych w niektórych urzędach pocztowych wojew. wrocławskiego kontrola nadanych paczek. W wyniku tej akcji skonfiskowano w jednym wypadku 950 paczek, a w drugim — 5.020. Paczki te, Główny Inspektorat Akcji Likwidacyjnej skredytował Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Warszawie, dla podziału ich zawartości między pracowników i robotników Stolicy.

Wszyscy nadawcy skonfiskowanych paczek zostali pisemnie powiadomieni o ich zajęciu aby mieli możność wniesienia odwołania.

O tym, w jak wysokim stopniu przesyłki pocztowe były używane do omijania zakazu wywozu z Ziem Odzyskanych, świadczą następujące przykłady: Około 50 proc. wysłanych zawiadomień powróciło jako zwrot niedoręczony, gdyż adresy nadawców były fikcyjne. M. in. skonfiskowano 60 paczek nadanych przez H. Borodzickiego, zamieszkałego przy ul. Ogrodowej 48 we Wrocławiu, a zawierających materiały piśmienne i nadanych do Łodzi, Krakowa, Bydgoszczy, Katowic, Wejherowa i innych miejscowości. Konfiskacie uległo 9 paczek nadanych przez Michała Kwiatka, zamieszkałego przy ul. Stalina nr 50 we Wrocławiu, a zawierających sprzęt fotograficzny, lornetki i chemikalie i nadanych do f-my Wrzos w Gdyni. Dalej, zajęto 20 paczek Bolesława Mokrzyckiego, zamieszkałego przy ul. Rejtana 1 we Wrocławiu, skierowanych do Huberta Rudzkiego w Katowicach i zawierających materiały elektrotechniczne, innych 5 paczek, nadanych przez Józefa Giesza z Kładzka do adresata w Rawiczu zawierało grzebienie do maszyn tkackich.

Należy dodać, że obecnie paczki są kontrolowane przy nadawaniu w obecności nadawcy.

Jak pracują Komisje Specjalne?

Bogaty plon rocznej działalności

WARSZAWA (ch). Minął rok od utworzenia Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami. W związku z tym prok. Henryk Gacki przedstawił bilans działalności tej Komisji za okres całoroczny.

Utworzenie Komisji Specjalnej okazało się konieczne, ze względu na warunki powojenne i specjalny klimat ułatwiający popełnianie nadużyć i działanie na szkodę Państwa. Komisja Specjalna z całą surowością prawa tępi przestępstwa i nadużycia, działając z każdym miesiącem wnikliwiej i sprężyściej.

Komisja Specjalna szczególną uwagę zwraca na zagadnienia drożyźniane. Ustalono konkretne wytyczne dot. cen na artykuły pierwszej potrzeby. Lotne komisje przeprowadzają lustrację magazynów i przedsiębiorstw. Zorganizowano lepszą kontrolę towarów przekazywanych detalistom do sprzedaży. W ten sposób utrudni się nadużycia ze strony nieuczciwej części kupiectwa ukrywającej towar. Szczególną uwagę zwraca się obecnie na taką plagę społeczną, jaką jest potajemne gorzelnictwo.

Zasięg działalności Komisji Specjalnej jest bardzo różnorodny. Dzięki działalności tej komisji wielu spekulantów i szkodników zostało unieszkodliwionych.

Ogólna wartość skonfiskowanych przestępcom towarów sięga według cen sztywnych sumy 60.000.000 zł. Samych walut, złota i biżuterii skonfiskowano na sumę około 14.000.000 zł. Ogółem wpłynęło do komisji za okres 11 miesięcy 14.035 doniesień, z których dotychczas załatwiono 9.790, zaś w opracowaniu znajduje się 4.245 spraw. 6.500 spraw przekazano prokuratorom i innym władzom. W obozach pracy przymusowej osadzono 1.036 osób, głównie za lichwę i spekulację, za grabież mienia publicznego, nadużycia służbowe, za handel walutą, szaber, kradzież i nadużycia w związku z towarami UNRRA, za łapownictwo i wykroczenia monopolowe.

Z obrad nowojorskich

Po satelitach osi - Niemcy i Austria

W Nowym Jorku Rada Ministrów obradowała nad problemem czy rozmowy nad sprawą Niemiec i Austrii rozpocząć zaraz, czy też odłożyć je do późniejszego terminu. Byrnes i Bevin opowiedzieli się za natychmiastowym wszczęciem dyskusji, przy czym Bevin zaznaczył, iż jest to również życzeniem Kanady i Australii, a życzenia krajów, które razem z nami walczyły i krwawiły, powinny być wzięte pod rozwagę w większym stopniu, niż podczas konferencji nad satelitami osi.

Mołotow, który zgodził się, by jednocześnie z sprawą Niemiec omówić sprawę Austrii, zaproponował, by konferencje w tej sprawie odroczono do lutego. Konferencja ta miałaby się odbyć w Moskwie. W sprawie tej nie osiągnięto jeszcze porozumienia.

Następnie Byrnes zaapelował, aby Stany Zjedn., Wielka Brytania, Z. S. R. R. i Francja zredukowały stan wojsk w Niemczech, Austrii i innych krajach. Zaproponował on następną redukcję:

NIEMCY: wojsk amerykańskich 140.000, brytyjskich 140.000, francuskich 70.000, radzieckich 200.000.

AUSTRIA: amerykańskich, brytyjskich, francuskich i radzieckich po 10.000, Rumunia i Węgry po 5.000 do czasu zawarcia traktatu pokojowego z Austrią. Ameryka jednakże nie miałaby nic przeciwko temu, gdyby wycofanie wojsk z Austrii nastąpiło przedtem.

Mołotow oświadczył, iż nie ma obecnych rzeczoznawców wojskowych. Wobec tego nad sprawą tą dalej nie debatowano.

Jednocześnie pracowały pilnie komisje.

Podkomisja dla spraw Hiszpanii nie doszła do porozumienia. Jak wiadomo, komisja ta została wyłoniona przez komisję dla spraw politycznych i bezpieczeństwa, a przeciwko jej składowi zaoponował delegat brytyjski, sir Hartley Shawcross, dowodząc, iż podkomisja ta składa się z większości delegatów, którzy opowiedzieli się za natychmiastowym zerwaniem stosunków gospodarczych i dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco. Protest jego jednak został wówczas przegłosowany.

Mimo takiego składu podkomisji osiągnięto na ostatnim posiedzeniu jedynie porozumienie w sprawie, by Hiszpanię wykluczyć z udziału w wszelkich międzynarodowych zjazdów, kongresów, konferencyj itp. Przedstawiciel Ameryki, Conally, oświadczył, że Stany Zjedn. będą głosowały przeciwko zerwaniu stosunków z Hiszpanią, jak i przeciw stosowaniu sankcyj gospodarczych.

W komisji dla spraw politycznych i bezpieczeństwa Wyszyński nadal obstawał przy tym, iż Rada Bezpieczeństwa winna być ostateczną instancją w decyzjach komisji, lecz zgodził się, by prawo veta używane było jedynie w Radzie Bezpieczeństwa. Delegat brytyjski zaznaczył, że działalność komisji politycznej powinna być nieskrępowana i system międzynarodowej inspekcji i kontroli powinien mieć pełną swobodę działania.

Na posiedzeniu komisji społecznej przyjęto rezolucję, w której ustanowiono komisję, mającą opracować plan działania międzynarodowej organizacji dla spraw uchodźców i wysiedleńców.

Z dzisiejszych Niemiec

Miliardowy kredyt dla Niemiec

i jego kulisy

Przyznanie Niemcom całego miliarda dolarów na cele gospodarcze wywołało w Niemczech wielką radość. Jest jasne, że miliarda tego kapitaliści anglosascy Niemcom nie podarują. Nie kierowali się oni bowiem nigdy i nie kierują zwykłą miłością bliźniego, lecz wyłącznie własnym, nagim kapitalistycznym interesem. Zwłaszcza Amerykanie wykupują obecnie masowo przedsiębiorstwa i i koncerny niemieckie z rąk ich dotychczasowych właścicieli i nie zadługo różne Kruppy, I. G. Farben i inne Lanzy znajdą się w posiadaniu różnych amerykańskich „królów“ stali, żelaza, samochodów, mydeł, farb i żyletek. Takiej sprzyjającej zamysłom amerykańskich giełdziarzy i spekulantów konjunktury, dotąd oczywiście nie było!

Demaskuje całe to zamierzenie anglosaskie komentator radia w Lipsku. Połączenie obu stref zachodnich nazywa on najprostszą spekulacją kapitalistyczną. Przyznanie milionowego kredytu oczywiście nie jest bezinteresowne. Kredyt jest coprawda przeznaczony na rozbudowę przemysłu niemieckiego i rozrost eksportu, jednak te gałęzie życia gospodarczego pozostaną długo jeszcze pod ścisłą kontrolą anglo-amerykańską. Oznacza to, że Niemcy będą włączone do anglo-amerykańskiego systemu gospodarczego. Nowy system gospodarczy w zunifikowanych strefach przy wytężonej pracy Niemców zapewni kapitalizmowi międzynarodowemu duże zyski. Układem w Poczdamie postanowiono wprawdzie znieść monopole Niemiec, ale po to jedynie, aby mogły być zagarnięte przez kapitalistów anglosaskich.

Innymi słowy — radość Niemców jest w tym wypadku nie bardzo na miejscu. Przymilanie się Anglosasów Niemcom ma na celu jedynie i wyłącznie eksploatację bogactw i sił niemieckich. Są to metody anglosaskie, wypróbowane już na wielu innych narodach. Trzeba jednak podziwiać zręczność Anglosasów i ich umiejętność występowania w roli aniołów dobroczynnych nawet wtedy, kiedy kieruje nimi wyłącznie żądza zysków.

Berlin nie głoduje...

BERLIN (ZAP). Kierownik działu aprowizacyjnego Berlina oświadczył w wywiadzie udzielonym niedawno temu, że berlińczycy nie potrzebują obawiać się żadnych trudności aprowizacyjnych. Zapotrzebowanie miasta na ziemniaki wynosi, do połowy marca 1947 r. 440.000 ton. Z tej ilości 90% jest zapewnionych, a 50% już dostarczonych. Zaopatrzenie Berlina w chleb jest zapewnione do dnia 7 lutego 1947 roku.

Marszałek Montgomery w Austrii

WIEDEŃ (obsł. wł.). Marsz. Montgomery przybył do Austrii. Tu prowadził rozmowy z weteranami 8 armii brytyjskiej, której Montgomery był dowódcą.

Aresztowanie kobiety

szpiega niemieckiego

HAMBURG (ZAP). Wywiad angielski zaaresztował w Hamburgu kobietę-szpiega, Ellen Karsten, z wywiadu niemieckiego. Podczas wojny opracowywała ona informacje, otrzymywane przez agentów niemieckich w obcych ambasadach, a mianowicie w poselstwach szwajcarskich i ambasadach włoskich.

W 1940 r. Ellen Karsten, podówczas sekretarka oficjalna wywiadu niemieckiego, zwiedziła kilkakrotnie Francję, Holandię i Belgię rzekomo dla „zakupywania środków spożywczych“.

Samoloty - autobusy

LONDYN (PAP). Jedna z wielkich firm handlowych francuskich zamówiła w Londynie 4 „samoloty-autobusy“. Samoloty te przeznaczone są do użytku na obszarach kolonialnych. Na tych samolotach dzieci urzędników firmy mają być dowożone do szkół, nieraz odległych od miejsca zamieszkania dzieci o setki mil.

Na widowni politycznej

Zajścia na granicy

Czechosłowacji i Węgier

Czechosłowacja cierpi na wielki brak rąk do pracy. W radykalny sposób usunięto z kraju wszystkich Niemców sudeckich, których Czechosłowacja liczyła około 3,5 miliona, a których zamierza się choć częściowo zastąpić robotnikami włoskimi. Niezależnie od tego mobilizuje się w całym kraju wszystkie wolne siły. Czechosłowacja wprowadziła przymus pracy, przez co ma możność zmusić do pracy wszystkich uchylających się od obowiązku pracy dla dobra powszechnego. Ostatnio ściągnięto do Czech 180.000 robotników rolnych ze Słowacji. Gdy władze czechosłowackie przystąpiły do akcji werbunkowej również wśród ludności węgierskiej, która miała być zatrudniona na tych samych warunkach co Czesi i Słowacy, Węgrzy wszczęli bunt. Rozpuszczono wieści, że Węgrzy mają być z Czechosłowacji wywiezieni na Sybir. W niektórych miejscowościach Węgrzy ustawili megafony, wzywając ludność węgierską do trwania w oporze. Nawet radio budapeszteńskie przyłączyło się do tej akcji, nakłaniając Węgrów słowackich do przeciwstawiania się zarządzeniom władz czeskich.

Doszło do tego, że mieszkańcy niektórych miejscowości, omamieni agitacją węgierską, zaczęli masowo opuszczać swe domy i w nieładzie uciekać w stronę granicy węgierskiej, gdzie przez Dunaj starali się dostać na terytorium węgierskie. Czechosłowackie straże graniczne, którym zwrócono uwagę na ten popłoch, przybyły na brzeg i wołaniem starały się nakłonić uciekających Węgrów do powrotu. Kiedy straże zjawiły się na brzegu, węgierska straż po przeciwnej stronie rzeki poczęła strzelać w tym celu, aby czechosłowackim strażom przeszkodzić w akcji powstrzymującej Węgrów od ucieczki. Straż czechosłowacka odpowiedziała również strzałami. W tej chwili na Dunaju znajdowały się dwie łodzie z ludźmi, którzy chcieli przedostać się do Węgier. Jedna łódź dopłynęła do brzegu węgierskiego, druga jednak zatrzymała się, ponieważ mężczyzna, który w łódce się znajdował wraz z dwiema kobietami, był ugodzony kulą w głowę. Tego rodzaju zajścia powtórzyły się kilkakrotnie. Napięcie na pograniczu czechosłowacko-węgierskim przybrało niepokojące rozmiary.

Co piszą inni?

ROBOTNIK — Centralny Organ P.P.S.

Naczelny organ PPS nazywa ostatnie osiągnięcia ONZ w sprawie rozbrojenia „bardzo pocieszającym objawem współpracy międzynarodowej“.

„Projekt przewiduje „konieczność rychłej, powszechnej regulacji i redukcji zbrojeń‘. W sprawie energii atomowej ważną jest poprawka amerykańska przewidująca, że produkcja energii atomowej będzie dozwolona tylko dla celów pokojowych.

Wiadomość ta została przyjęta w naszym kraju z dużym zadowoleniem — czytamy w „Robotniku“. — Jest to jeszcze jeden krok naprzód na drodze do wyeliminowania wojen., Smutno musi być dzisiaj „panom Andersom“ i wszystkim tym, którzy pozostając w szeregach NSZ-owsko-faszystowskich liczyli na rychłą wojnę między mocarstwami. Koło historii toczy się nieubłaganie naprzód. Nie ma miejsca w Polsce ludowej na wielkich kapitalistów i obszarników, nie ma miejsca na wyzysk człowieka pracy, nie ma miejsca na podżegaczy wojennych“.

DZIENNIK Ludowy

Polsce grozi wielki brak robotników rolnych zwłaszcza po repatriacji Niemców z Polski do Rzeszy. Rozpoczął się werbunek sił roboczych. Warunki pracy są dobre. „Dziennik Ludowy“ jako pismo chłopskie apeluje do wszystkich chłopów:

„....którzy z różnych względów nie mogą objąć samodzielnie gospodarstwa, by zgłaszali się na wyjazd, z którym związane są ściśle nasze chłopskie sprawy.

Zależy nam na masowym chłopskim udziale w tej imprezie, ale zwracamy uwagę, że ziemie zachodnie zapewnić mogą egzystencję jedynie tym, którzy chcą pracować. Kombinatorzy, podszywający się pod dobre imię chłopa, powinni zostać w chałupach“.

ŻYCIE WARSZAWY

Na marginesie przemówienia posła Rusinka na zebraniu CKZZ pisze „Życie Warszawy“:

„Wytworzyły się rażące przerosty w zarobkach kierowników, a to prowadzi prostą drogą do tworzenia nowego elitaryzmu dyrektorów, którzy dziś — są to fakty — nie chcą pracować, przy zwykłych biurkach, ale sprowadzają do swoich gabinetów (w przedsiębiorstwach państwowych) luksusowe meble i dywany. A niejeden z nas nie ma na kupno zwykłego stołu.

Dobrze się stało, że KCZZ, instytucja, stojąca na straży interesów ludzi pracy, zajęła się sprawą nadmiernych wynagrodzeń, przerostu funduszów dyspozycyjnych i kosztów reprezentacyjnych — tych przywilejów elitarnych, z którymi walka w imię dobra zbiorowego jest koniecznością.

Czekamy teraz na realizację postulatów i uchwał naczelnej organizacji pracowniczej w Polsce“.

TRYBUNA ROBOTNICZA

W śląskim organie PPR przypomina Józef Dubiel czasy, kiedy przeciwko powstańcom śląskim występował Lloyd George. Dziś jest inaczej, bowiem:

„...Dziś nad Odrą nie jesteśmy sami. Dziś nie realizujemy polityki nadodrzańskiej przeciwko rządowi polskiemu — jak było przed 25 laty — lecz realizujemy ją razem z całym narodem polskim pod kierownictwem Rządu Jedn. Narodowej. Dziś nad Odrą i Nysą Łużycką mamy za sobą potężne „tak jest“ Związku Radzieckiego.

„Im bardziej chcemy utrwalenia naszego panowania na Ziemiach Odzyskanych, tym bardziej dążyć musimy do utrwalenia i pogłębienia naszego sojuszu i naszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Jedno od drugiego nie da się bowiem oddzielić“.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 9 grudnia
Katolicki: Leokadii
Słowiański: Wielisławy

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

✱ (a) Kurs wprowadzający w zagadnienie wychowania przedszkolnego przy Państw. Lic. Pedag. w Bydg. (ul. Seminaryjna 3) rozpocznie się dnia 12 bm. W środę dnia 11 bm. o g. 9.30 odbędzie się egzamin wstępny — sprawdzający.

Uroczystość
w T-wie Przyj. Polsko-Radz.

(cj). W związku z 10-letnią rocznicą konstytucji w ZSRR w lokalu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się uroczystość poświęcona tej wielkiej rocznicy.

Na wstępie p. Masiewicki wygłosił dłuższy referat, w którym omówił najważniejsze punkty konstytucji tzw. stalinowskiej z r. 1936. Prelegent rozprawił się również z wszelkimi plotkami, głoszącymi, że ustrój naszego państwa drogą ewolucji staje się podobny do ustroju Zw. Radzieckiego.

W drugiej części tej skromnej uroczystości odbył się koncert muzyki rosyjskiej.

Komitet Gwiazdkowy
do społeczeństwa

Pierwsze dni zbiórki na Gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci Bydgoszczy przyniosły 74.000 zł w gotówce i dary w naturze. Na Bydgoszcz — siedzibę województwa Pomorskiego — to za mało!

Obywatele!

Bierzcie przykład z poszczególnych instytucji, firm i osób prywatnych: P. Skurcz ofiarował na ten cel 10.000 zł, Zjednoczenie Przemysłu Piwowarskiego — 6.500 zł, Hurtownia Papieru i Tektury f-my Robak i Wawrzyńczak — 3.000 torebek papierowych (a w miarę potrzeby i więcej), Centrala Zbytu Przem. Papierniczego — 200 kg papieru i sznurek pakowy, Kawiarnia - Bar „Tęcza" — 5000 zł, Perfumeria „Alchemia" — 3.000 zł.

Stawajmy do wyścigu pod hasłem: „Dzieciom na Gwiazdkę!"

Komitet Gwiazdkowy

Egzaminy maturalne
dla eksternów

(Rf) Kuratorium Okr. Szk Pom. organizuje w styczniu i lutym licealne egzaminy dojrzałości oraz egzaminy ukończenia gimn ogólnokszt. dla eksternów. Podanie o dopuszczenie do egzaminu należy wnieść najpóźniej do dnia 31 bm. do Kuratorium OSP w Toruniu załączając jednocześnie: własnoręcznie napisany życiorys, metrykę urodzenia, wykaz lektury z jęz. polsk. i jęz. obc. nowożytn. 2 fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem, świadectwo szkolne, świadectwo moralności oraz dowód wpłaty taksy egzamin. Kandydaci powyżej 21 lat, chcący złożyć egzamin dojrzałości liceum ogólnokszt. mogą go składać w całości, lub częściami według grup przedmiotów: 1 język polski, obcy, historia ewentl. jęz. łac. 2 matematyka, fizyka, chemia i astronomia, 3 biologia, geografia (ewentl. geologia) nauka o Polsce i świecie współczesnym, propedeutyka filozofii. Kandydaci zgłaszający się do egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokszt. (mała matura) mogą nie składać egzaminu z języka łacińskiego o ile tego języka się nie uczyli, o czym wspomną w podaniu. Opłata za egzamin dojrzałości wynosi 400 zł, za egzamin gimn. 300 zł, za częściowy egzamin z każdej grupy przedmiotów 150 zł. Taksę egzaminacyjną należy wpłacić do Dyr. I Państw. Gimn. i Lic. im. M. Kopernika w Toruniu a pokwitowanie załączyć do podania. Wszystkie egzaminy odbędą się przed Państw. Kom. Egzamin. w Toruniu.

(es) **Pożar w Państw. Fabr. Mebli.** W stolarni przy ul Garbary zapaliły się od pieca stolarskiego trociny. Ogień ugasiła Straż Pożarna. Straty powstałe na skutek spalenia się podłogi oraz pieca określają się **cyfrą 10.000 zł wg cen obecnych.**

Do społeczeństwa miasta Bydgoszczy

Obywatele miasta Bydgoszczy, Komitet Pomocy Gwiazdkowej dla biednych dzieci naszego miasta postawił sobie za zadanie, zrealizowanie naprawdę wzniosłej i pięknej myśli, postanowił obdarować wszystkie niedostatecznie ubrane dzieci w wieku szkolnym. Jest jasne więc, że aby sprostać mógł swym zamiarom, musi zebrać odpowiednie fundusze i zmagazynować poważną ilość garderoby dziecięcej i młodzieżowej.

Obywatele — niechaj każda rodzina, która urządza wieczerzę wigilijną z tradycyjną choinką i podarkami dla swych dzieci, pamięta o powszechnej biedzie i niedostatku młodzieży i nie czekając, aż do ich drzwi zapuka kwesta, sama zaniesie swoją ofiarę do magazynu zbiórkowego w Zarządzie Miejskim. Dary w postaci obuwia, części garderoby lub żywności są znacznie bardziej pożądane, niż datki pieniężne. Zorganizowanie kwesty w tak szerokim zakresie, aby trafiła do każdej rodziny, jest niezmiernie trudne, dlatego też Komitet zwraca się za pośrednictwem tego apelu do wszystkich mieszkańców naszego miasta, aby nie lekceważyli tej pięknej akcji ale wzięli ten społeczny obowiązek gorąco do serca i ze skromnych swych zasobów wybrali odpowiedni dar i sami dostarczyli go pod wskazanymi adresami.

Zaczarowany świat bajki z gwiazdą Betleemską i jarzącą się dziesiątkami świec choinką, który z okazji Świąt Bożego Narodzenia żywiej niż kiedykolwiek przemawia do naszych dzieci niech nie rozwieje się przed oczami biednej szkolnej dziatwy jak ułudna mgła, ale niech upamiętni się w jej serduszku realnym podarkiem jak bucikami, ubrankami, ciepłymi szalikami, skarpetkami i innymi drobnymi upominkami.

Od Was zależeć będzie w dużej mierze powodzenie akcji Komitetu dla biednych dzieci w naszym mieście.

Obywatelu — posiadasz nie dużo — daj nie dużo — ale daj.

Za Komitet:
Płk. Kowalski Sekretarz. K. Chyła

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

Piękna inicjatywa
Cechu Kapeluszniczego

(ari). W sali Izby Rzemieślniczej odbyło się walne zebranie Cechu Kapeluszniczego i Czapników. Zebranie zagaił podstarszy Cechu Wł. Szymankiewicz, witając przybyłych gości w osobach: wiceprezesa Izby Rzemieśln. p. Fiołki oraz przedstawicieli innych organizacji.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, zapoznano członków z zatwierdzonym przez władze, nowym statutem. Po uchwaleniu budżetu na rok 1946-47 poruszono sprawę ufundowania przez Cech nowego sztandaru, którego poświęcenie przewidziane jest na kwiecień 1947 r. Następnie, po omówieniu spraw organizacyjnych zajęto się kwestią składek członkowskich, cennika za wykonane w tym zawodzie prace oraz problemem przydziału towarów dla warsztatów. Prezes Fiołka zapewnił, że Spółdzielnia Izby Rzemieśln. otrzyma dostateczną ilość materiału, która w całej pełni zaspokoi zapotrzebowanie wszystkich warsztatów Cechu.

Podnieść należy piękną inicjatywę Cechu, który wbrew tradycjom, odstępuje od urządzenia obchodu gwiazdkowego, przeznaczając zebraną na ten cel kwotę, na rzecz Związku Ociemniałych oraz na wdowy i sieroty, po pomordowanych przez okupanta.

Ukarana kradzież

BYDGOSZCZ (re). Przed SO w Bydgoszczy odpowiadał za kradzież 3 płyt gumy podeszwowej i spodni roboczych — Pepliński Stanisław.

Jak wykazało śledztwo, sprawca do hali fabrycznej dostał się przez okno. Idąc śladami złodzieja MO odnalazła na polach niwelacyjnych dwie nie całe płyty gumy. Zbadany portier zeznał, że widział około g. 5 rano robotnika Peplińskiego niosącego gumę. Widzieli go również i inni robotnicy. Pepliński przyznał się do zarzucanej mu kradzieży, oświadczając, iż uczynił to z biedy. Peplińskiego skazano na rok więzienia.

Cztery ciosy siekierą w skroń
zadała mu po ślubie

BYDGOSZCZ (ZZ). Do Szpitala Miejskiego na Bielawkach przewieziony został przez Pogotowie Ratunkowe ciężko kontuzjowany w głowę — Józef Budziak (lat 35) zam. w Bydgoszczy przy ul. Rycerskiej 7/10.

Jak się dowiadujemy ranny uderzony został do utraty przytomności przez poślubioną niedawno w Urzędzie Stanu Cywilnego żonę.

Między owdowiałymi przedwcześnie Budziakami doszło do nieporozumienia, które przerodziło się w rodzinną sprzeczkę a później w awanturę. Uniesiona gniewem Budziakowa schwyciła w pewnej chwili leżącą w pobliżu siekierę, którą ugodziła męża cztery razy w skroń. Powalony na ziemię Budziak utracił na dłuższy czas przytomność.

Wypadek powyższy wydarzył się przedwczoraj wieczorem. Nieobliczalna kobieta przeczekała noc w mieszkaniu męża, po czym w godzinach rannych opuściła dom, zabierając ze sobą dziecko z pierwszego małżeństwa.

Rannemu z pomocą przyszła Karetka Pogotowia Ratunkowego, która jak już wyżej wspomniano przewiozła go w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

(es) **Złodziejka w gościnie.** P. Genowefa Lupa zam. przy ul. Lubelskiej 12 została okradziona przez niej. Maślek Marię, której p. L. udzieliła gościny. Niewdzięczna M. ukradła parę butów.

Wiedza - to potęga
Zakończenie kursu praktykantów pocztowych

BYDGOSZCZ (stk.). W gmachu Urzędu Poczt. Bydg. 1, odbyła się uroczystość zakończenia 3-miesięcznego kursu dla praktykantów pocztowym z średnim wykształceniem. W świetlicy Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telekomunikacji zebrali się uczestnicy kursu, grono wykładowców oraz przedstawiciele władz i społeczeństwa Bydgoszczy, z wojewodą pomorskim p. W. Wojewodą na czele.

Na wstępie kierownik kursu p. nacz. Wojciechowski wygłosił do kursistów dłuższe przemówienie, stwierdzając, że poziom 3-mies. nauki dzięki ambicji uczestników był bardzo wysoki. Na ogólną liczbę 54 uczestników, 24 zdało egzamin końcowy z wynikiem bardzo dobrym, 25 z dobrym i 6 zaledwie z dostatecznym. Do egzaminów dopuszczeni zostali wszyscy uczestnicy kursu i wszyscy ten egzamin zdali.

Z kolei przemówił wojewoda pomorski. Nawiązując do przysłowia, że „wiedza to potęga" p. wojewoda zaznaczył, że dwie są siły, od których zależy rozwój i potęga państwa: poczta i kolej. Są to jakoby żywe organizmy, które jedynie wtedy spełnią dobrze swe zadanie, gdy będą postawione na odpowiednim poziomie. Na zakończenie swego przemówienia p. wojewoda złożył absolwentom kursu serdeczne życzenia owocnej pracy dla dobra Polski.

Następnie przemawiali pp.: Gapiński — w im. Zarz. Miejskiego, Markowski — dyr. Izby Kontr. Rach., mjr Dąbrowski — w im. wojska, prezes Koła Bydg. I Zw. Zaw. Prac. Poczt i Tel. — Majcherek oraz w im. Zarz. GŁ. Prac. Poczt i Tel. p. Nowakowski.

Rozdania dyplomów dokonał p. nacz. Wojciechowski. Jako pierwsza świadectwo otrzymała prymus kursu p. Małgorzata Zalewska, która następnie w im. swoich koleżanek i kolegów podziękowała gronu wykładowców za ich pełną poświęcenia pracę. Po akcie rozdania dyplomów p. Wojciechowski wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i kierowników Rządu. Wspólnym odśpiewaniem „Roty" zakończono oficjalną część uroczystości, po czym odbył się skromny obiad dla zaproszonych gości i kursistów.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) **Poniedziałek:** Madame Sans-Gène. **Wtorek:** Madame Sans-Gène.

TEATR POLSKI (ul. Grodzka) **Poniedziałek:** Rozkoszna dziewczyna. **Wtorek:** Rozkoszna dziewczyna.

TEATRY ŚWIETLNE: **Pomorzanin:** Panna bez posagu. **Polonia:** Zamieć śnieżna. **Orzeł:** W okowach lodu. **Wolność** Zygmunt Kłosowski. **Bałtyk:** Niebo jest dla was.

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od g 10—16, w niedzielę i święta od g 11—14

WYSTAWY: Biblioteka Miejska: „Plon 25-lecia" od g 10—12 i od 15—17, w niedzielę i święta od g. 11—14. **Pomorski Dom Sztuki:** wystawa prac: Brzęczkowskiego, Śramkiewicza i Tyrowicza.

BIBLIOTEKI: **Miejska:** wypożyczalnia pism otwarta codz. od godz. 10—12,45 i od 15—17,45 (z wyj. środy i soboty po poł.), pracownia naukowa: od g. 9.45 —12,45 i od 15—17.45 (z wyj. soboty po poł.). **Ludowa:** otw. codz. od g. 11—12,45 i od 15—17,45 (z wyj. środy i soboty po poł.)

DYŻURY APTEK: Centralna — Al. 1 Maja 27 i Pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23—47. Pogotowie Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 11-11. Międzymiastowa 00

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Wtorek, 10 grudnia

6.00 — Transm. progr. og.-polskiego 9.35 — Wiad. miejsc. i ogł. 9.45 — Dykt. progr. dla radiow. 11.57 — Transm. progr. og.-polskiego 13.00 — Muz. objad. w wyk. ork. PR pod dyr. A. Rezlera z udz. L. Skowron (śpiew) i J. Rosławskiego (fortepian) 14.00 — Inf. miejsc. 14.10 — Aud. słowno-muz. — Muzyka franc. Z. Ławęska 14.50 — Pog. akt. F. Bzamowej 15.00 — Transm. progr. og.-polskiego 23.30 — Konc. życzeń 23.35 — Zak. aud. og.-pol.

Notowania Giełdy
Zbożowo-Towarowej

W dniu 6 bm. — parytet Bydgoszcz — partie wagonowo. Towar średniej jakości handlowej.

Pszenica za 100 kg od zł 3.150 do zł 3.350; żyto za 100 kg od zł 1.775 do zł 1.850; jęczmień przemiałowy za 100 kg od zł 1.400 do zł 1.550; jęczmień pastewny za 100 kg od zł 1.250 do zł 1.350; jęczmień browarowy za 100 kg od zł 1.750 do zł 1.850; owies za 100 kg od zł 1.500 do zł 1.600; mąka pszenna 80% za 100 kg od zł 4.650 do zł 4.850; mąka żytnia 90% za 100 kg od zł 2.300 do zł 2.400; kasza jęczmienna 70% za 100 kg od zł 2.300 do zł 2.400; otręby pszenne za 100 kg od zł 1.200 do zł 1.300; otręby żytnie za 100 kg od zł 1.100 do zł 1.200; otręby jęczmienne za 100 kg od zł 1.000 do zł 1.100.

Podaż mała, tendencja spokojna.

Z estrady

Jan Ekier

Muzyka ma dużo wspólnych cech z lingwistyką. Języka muzycznego trzeba się uczyć tak jak każdego innego. Od znajomości słów (literatury), umiejętności budowania zdań (fraza), poszczególnych dzielnicowych narzeczy (twórczość narodowa), rozwoju historycznego języka i sposobu wysławiania się minionych epok (styl), szczególnie zaś od „akcentu" — zależy jak się opanowało dany język i jego „ducha" (rytm). Bardzo ważną rzeczą jest właśnie akcent, decydujący o opanowaniu języka „w mowie" (odtwórczość). Prawidłowego zaś akcentu można się nauczyć jedynie w rozmowie z ludźmi, dla których dany język jest „ojczystym"... Ambicją „lingwisty" jest opanowanie „w słowie i piśmie" wielu języków, jezuici zaś mawiają po dziś dzień, że mają tylu członków w swym zakonie ilomа językami władają poszczególni „Carissimi Societatis Jesu". Te wszystkie nieuporządkowane i **luźne uwagi nasunęły mi się w czasie słuchania czwartkowego recitalu** chopinowskiego Jana Ekiera. Lubię słuchać prawidłową mowę polską, o dobrym akcencie, narówni z francuską, rosyjską czy inną, lubię doszukiwać się także w muzyce dobrego akcentu!

Dobrym zaś akcentem mówi „w Chopinie" Jan Ekier. Dużo widocznie przestawał z ludźmi, dla których język chopinowski jest „ojczystym"... Grę jego cechuje prostota, klasyczna wierność tekstom, kompozytorska „analiza w syntezie" jeśli tak rzec wolno, dążenie do równowagi poszczególnych części utworu, umiejętne dawkowanie siły natężenia dźwięku, b piękne podkreślanie modulacyjnych i niemal „bachowskie" uwypuklenie tematów. To wszystko, razem z stwierdzeniem doskonałego opanowania rzemiosła pianistycznego, pozwala zaszeregować Ekiera do pierwszych pianistów polskich. Nic tak nie obnaża duszy człowieka jak **jego muzyka — spróbujmy więc z gry jego poznać go".**

Ekier jest raczej refleksjonistą, o dużym cieplіku wewnętrznym aniżeli talentem „emocjonalnym", żywiołowym. Nie jest bowiem wybuchowym Marsylczykiem, ani pełnym temperamentu Kastylczykiem, nie jest upartym Brytańczykiem, czy do przesady pracowitym Normandczykiem — jest, w dobrym pojęciu tego słowa, „bourgeois" paryskim. Sięgnąłem myślą do Francji, gdyż Chopin z „treści" Polak, z „formy" jest Francuzem przecie. Jeśli Norwid powiedział kiedyś o Chopinie, że jest „z urodzenia Warszawianinem z pochodzenia Polakiem, a z ducha obywatelem całego świata", to Ekier doskonale ujął w swej muzyce „urodzenie i pochodzenie" szopenowej muzyki, lecz nie sięgnął, moim zdaniem, jeszcze po „chopinowskie obywatelstwo świata". (Mówimy o szczytach artyzmu!) Nie wiem więc czy Chopin Ekiera „chwyci" świat — Polskę na pewno! W grze Ekiera za mało jest „pikanterii", „ciętego dowcipu", jakim się odznaczał Chopin, „elegancji", „romantycznego patosu" i „patetycznego tragizmu", „wysublimowanej finezji" i tego „światowego, wielkomiejskiego oddechu". **Czy są to wszystko zarzuty w odniesieniu do koncertanta?** Bynajmniej! Jest to jeszcze jeden dowód, że nie można przejść obojętnie obok gry Jana Ekiera. Produkcje bowiem jego zmuszają do myślenia, analizy, zastanowienia, chęci odpowiedzenia na pytanie, czy właśnie to jest produkcja najidealniejsza? Czy to jest pianista najpierwszy?

I tu dopiero rodzą się zastrzeżenia i „braki" wyrafinowane. Przed oczami wyobraźni stają produkcje Paderewskiego, Rachmaninowa, Józefa Hofmana, Śliwińskiego, a choćby Unińskiego czy Oborina z ich „finezją" i „pikanterią", o duszy „pełnej tragedii zagadki istnienia". Ekier był bardzo bliski wymarzonego ideału w Mazurku cis-moll, szczytowej produkcji czwartkowego recitalu — a więc jest na drodze najlepszej i daj Boże, by ją znalazł dla dobra muzyki i nas wszystkich. Z tym większym napięciem czekamy na piątkowy koncert symfoniczny, na którym Ekier odegra koncert e moll Chopina i na jego drugi recital o programie mieszanym.

Gry Ekiera nie tylko słuchać można, czy warto — słuchać jej trzeba!

Jerzy Jasieński

Przetarg nieograniczony

Kierownictwo Robót BOP, Gdynia ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Ułożenie rurociągu wodnego w części nab. Holenderskiego w Gdyni. Wadium 10.000 zł. Termin otwarcia ofert 18. 12. 46, godz. 10.00.
2. Odbudowę wodociągu przy nab. Norweskim oraz uzupełnienie na nab. St. Zjednoczonych i Indyjskim w Gdyni. Wadium 35.000 zł. Termin otwarcia ofert 18. 12. 46, godz. 10.30.
3. Wykonanie remontu urządzeń wod.-kan. i przeciwpożarowych w budynku biurowym. Magazynu Nr 9 w Gdyni. Wadium 15.000 zł. Termin otwarcia ofert 18. 12. 46, godz. 11.00.
4. Przebudowę przejazdów kolejowych na terenie portu gdyńskiego. Wadium 35.000 zł. Termin otwarcia ofert 18. 12. 46, godz. 11.30.
5. Oczyszczenie ze złomu nab. Jugosłowiańskiego i części nabrzeża Rumuńskiego. Wadium 35.000 zł. Termin otwarcia ofert 20. 12. 46, godz. 10.00.

Ślepe kosztorysy ze szczegółowym wezwaniem do składania ofert i wzór oferty za zwrotem kosztów własnych w kwocie zł 100 oraz bliższe informacje dotyczące tak samej roboty jak i przyszłej umowy otrzymać można w Referacie Przetargowym Kierownictwa Robót BOP w Gdyni, ul. Waszyngtona 38, godz. 9—13.00.

Oferty w nieprzejrzystych zalakowanych kopertach opatrzonych napisem: „Oferta na... jak wyszczególnione wyżej" należy składać także do dnia jak wyżej — godz. jak wyżej — o której to godzinie odbędzie się przetarg.

Do ofert należy dołączyć kwity na złożone w kasie wadium w przewidzianej wysokości wzgl. pokwitowanie kasy BOP na złożenie innych walorów.

Załączanie do ofert weksli, czeków, książeczek oszczędnościowych itp. jest niedopuszczalne.

BOP zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku. (3454r

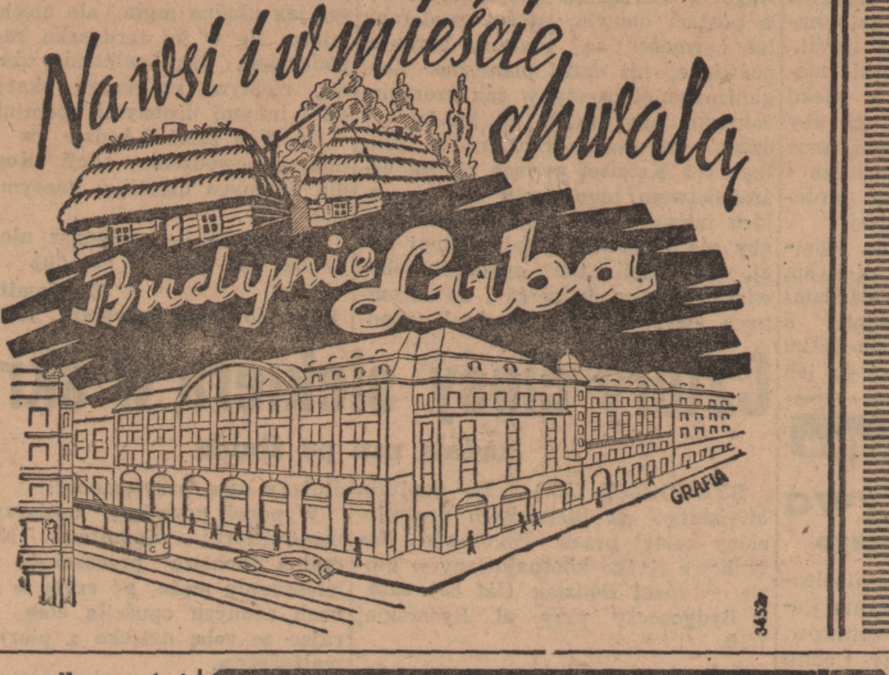
ZAWIADOMIENIA

Uwaga Ziemie Odzyskane! Nabędziemy, zwrócimy koszta dostawy za wszelkie części do maszyn biurowych, aktualne również do pisania i liczenia nawet zniszczone i połamane. Łaskawe zgłoszenia Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych, J. Skarbonkiewicz, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 3015. Przedstawicielstwo firmy w Kwidzyniu, ul. Żelazna 1. -3462r

Dr Borysewicz, akuszeria, choroby kobiece, przyjmuje 9—18, Szeroka 23, Toruń. (3426r

KUPNO

Olejki perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel, Poznań, Krasińskiego 13 m. 19. Kotkowska. (3263r



Taśmę sznurowadłową w każdej ilości kupię, również białą. Stanisław Najdek. Łódź, 6-go Sierpnia 30, tel. 123-86. (3181r

Kupuje — sprzedaje motory, wszelkiego rodzaju narzędzia i części samochodowe. Bydgoszcz, Roman Kopiński, Poznańska 20. (7394

WŁOSIE końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drążkowski i S-ka, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). Płacimy najwyższe ceny. (7361

Znaczki pocztowe, najkorzystniej kupuje — sprzedaje „Rybak", Gdynia, Świętojańska 47. (3158r

Młynek do mielenia korzeni, chemikalii i farb, kupi Hurtownia Drogeryjna. Władysław Kaiser, Poznań, Półwiejska 39, tel. 19-63. (3461r

Pianina, meble kupuje. Cichoń, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 132, tel. 3772. (3459r

SPRZEDAŻ

Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz. Łódź. Nowomiejska 4. (2600r

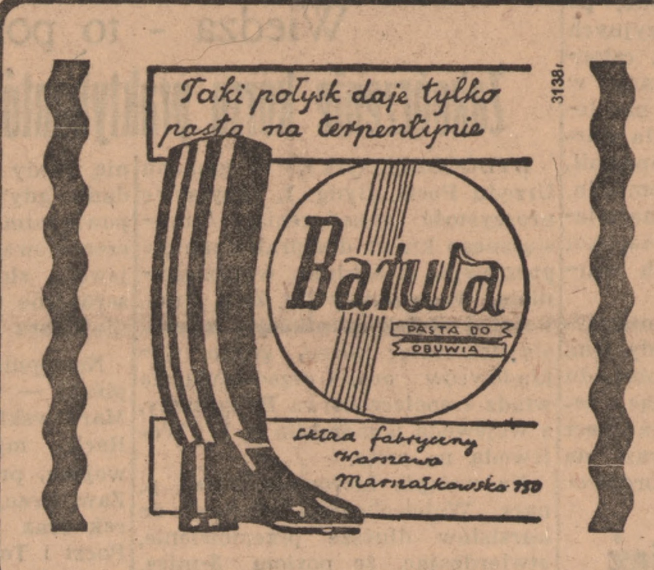
Ozdoby choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem Także bomby samoświecące Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46 (2329r

Wytwórnia bielizny damskiej „Kimono", Łódź, Piotrkowska 24 m. 7. poleca własne wyroby trykotowe i jedwabne. (3126r

Drzewo opałowe (deski i odpady tartaczne, dębowe, sosnowe i brzozowe) posiada na sprzedaż kilka wagonów Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Szczecinie, Łokietka 6, tel. 431. (3455r

Sprzedam sklep z urządzeniem, towarem (obok mieszkanie). Bydgoszcz, Toruńska 70. (7448

Skład, pokojem, towary krótkie, Poznaniu, dobrze zaprowadzony, każdą branżę, ruchliwa ulica, dobry punkt, odstąpię Poznań, Daszyńskiego 43. (3463r



OGŁOSZENIE

nieograniczonego przetargu ofertowego.

Urząd Wojewódzki Szczeciński — Wydział Komunikacyjny ogłasza przetarg na wykonanie rozbiórki prowizorycznego mostu drewnianego oraz podniesienie zniszczonej konstrukcji stalowej mostu drogowego o długości 38 m w Gołonogu nad rzeką Ina w km 33,340 drogi państwowej Szczecin—Golonogi—Nowogard—Koszalin.

Podkładki ofertowe są do pobrania w Biurze Wydziału. Termin wykonania dwa miesiące.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 1946 r. o godz. 10-ej w Biurze Wydziału Komunikacyjnego w Szczecinie, Wały Chrobrego 4.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie Urzędu Skarbowego wadium w wysokości:

1,5% ceny oferowanej.

Wydział Komunikacyjny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (PAP). (3397r

Kocioł centralnego ogrzewania, nowy, stylu Strebel, sprawność 84000 cal/godz. sprzedam. Oferty IKP, Bydgoszcz pod nr „3465". (3465r

Walizkę skórzaną sprzedam. Górska, Bydgoszcz, Pl. Piastowski 19/2 godz. 16—17. (7436

Młodego wilka, 4 mies. okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Św. Trójcy 30/11. (7434

Sprzedam prasę do oleju i dywan 2,5×3,5 prawie nowy. Adres wskaże IKP, Bydgoszcz. (7447

Sprzedam kocioł do centralnego ogrzewania. Zgłoszenia Pododdział IKP, Inowrocław, Kr. Jadwigi 28. (3455r

RÓŻNE

Przystąpię do dobrze prosperującego interesu jako wspólnik. Oferty IKP, Łódź, Piotrkowska 66 pod „G". (3468r

Proszę o zwrot książki wojskowej, legitymacji oficerskiej, zaświadczeń na medale „Za Warszawę", „Na Polu Chwały", „Berlin" na nazwisko ppor. Łebedowski Piotr, Maszkowice, Łęczyca i gotówki 10 tys. złotych, zrabowanych na trasie Witonia—Kutno w dniu 4. 12. 1946 r. (3471r

PRACA

Dwóch dzielnych czeladników szewskich, obeznanych z wszelką nową pracą, przyjmie J. Węgrzyn, Nakło/Noteć, Rynek 12. -3406r

Służąca, uczciwa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgł. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 10/4 w soboty od 10—12. (7421

Szwajcar, samotny do 30 sztuk i deputatnik z zaciągiem potrzebni. Skibiński, Żegowo, poczta Buk. (3464r

Biurowej pracy na Wybrzeżu poszukuję. Znajomość księgowości, języków: angielskiego, niemieckiego. Oferty IKP, Gdynia pod „Księgowy". (3452r

POSZUKIWANIA

Wacława Lautera w 1942 wywiezionego do Niemiec poszukuje żona. Gdańsk, Hala Targowa 42. (3150r

Ktoby wiedział o losie Kleczkowskiego Wacława i Henryka, wywiezionych z Wilna. Henryka do Niemiec, Wacława do Łotwy, ostatnio prawdopodobnie przebywającego w Łodzi, proszony jest o powiadomienie rodziców: Szczecin-Niebuszewo, Kresowa 38, Kleczkowski Łucjan. (3450r

Głogowskiego Franciszka, ur. 1920, Dawidów, pow. Lwów poszukuje rodzina, zamieszkała Legnica, ul. Długa 58. (3469r

Markunów: Pauliny, Alfonsa i Gustawa z Wilna poszukuje siostra Eleonora Olszewska, zamieszkała Warszawa-Mokotów, ul. Orkana 13. (3460r

Cisakowskiego Juliana i Bronisława — ostatnio zamieszkiwali w Stanisławowie — poszukuje brat Józef, Koszalin, ul. Czysta 10. (3458r

Ktoby wiedział, gdzie znajduje się Maria Bilińska, żona Ludwika z Wilna z Zarzecza proszę powiadomić A. Bartosiewicz, Gdańsk- Wrzeszcz, Jesionowa 11/11. (3456r

Ktoby wiedział o losie Marii Dybowskiej oraz dzieci Jarosława, Janiny, Czesława, znajdujących ostatnio w okręgu Odessa Z. S., proszony o powiadomienie za wynagrodzeniem. Gdańsk Dolny, Polna 3/14 Dybowski. (3453r

Ktoby wiedział o losie Borkowskiego Antoniego z Wilna, lat 20, służącego ochotniczo w wojsku — miasto Kamień — poczta pol. 84254N, zwolnionego w marcu br., zamieszkującego w Białymstoku, który w maju wyjechał na zachód, proszony jest o powiadomienie rodziców, Szczecin-Niebuszewo, Wilsona 8/18, Borkowski Jan. 3451r

ZGUBY

Zgubiono dowód tożsamości Nr 1044/V na nazwisko Marcinkowski Edmund. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot. Inowrocław. Aleja Okrężna 9/5. (3454r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty, kartę rozpoznawczą, odcinek zameldowania. Franciszka Koźmowa, Nakło, Bydgoska 51. (7396

Unieważniam skradzioną w Opatowie książkę wojskową RKU Ostrowiec Nr 337973 na nazwisko Gajewski Jan. (3470r

Michalski Stefan, zam. Ostrowiec, Boltowska 142 unieważnia książkę Rej. RKU Ostrowiec. (3469r

Unieważniam zagubioną kartę RKU Jasło Nr 356/46. Dziki Leon, zam. Choszczno, Kopernika 14. (3468r

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Chojnice na nazwisko Walas Jan, zamieszkały Donisław, pow. Człuchów. (3467r

Unieważniam skradziony dowód osobisty, kartę rejestracyjną na nazwisko Tuszyński Edmund, ur. 31. 8. 1916, Pusta Dąbrówka, pow. Bronice, zamieszkały Zalesie k/Choszczna. (3466r

Unieważniam zgubioną kartę RKU Koszalin, kartę rowerową, kartę ewidencyjną na nazwisko Cisakowski Józef, Koszalin, ul. Czysta 10, (3457r

Unieważniam skradzione: dyplom mistrzowski, kartę rzemieślniczą, kartę ewakuacyjną i wszelkie inne dokumenty na nazwisko Sinicki Józef, Koszalin, Pl. Gwiaździsty 2. (3459r

MATRYMONIALNE

Handlowiec — student prawa poślubi zamożną wzgl. posiadającą przedsiębiorstwo handlowe młodą, przystojną, wysoką brunetkę z dobrej rodziny. Łódź 4 „Współpraca". (2907r

31-letni, ciemno-blondyn, o falowanych włosach. Gospodarz, znający wszelkiego rodzaju maszyny rolne, posiadający kurs weterynarii 3-go stopnia, pozna pannę do lat 31, posiadającą większe gospodarstwo rolne. Młode wdowy nie wykluczone. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do IKP, Bydgoszcz pod „7429". (7429

Wdowa, lat 38 z dobrej rodziny, przystojna, z mieszkaniem, warszawianka nie dzisiejsza, szuka odpowiedniego męża. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „7445". (7445

Panna, trzydziestoośmioletnia, przystojna, wykształcona, religijna, posiadająca kamienicę i willę, pozna przystojnego, z uniwersyteckim wykształceniem. Poste-restante, Poznań I, legitymacja 6743.126. (3462r

Kawaler, kierownik poważnej placówki handlowej ożeni się z panną lub wdówką do lat 35, najchętniej z córką rolnika. Zgłoszenia z fotografią. IKP, Bydgoszcz nr „7446". (7446

Ogólnopolski program radiowy

W dn. 10 grudnia 46 r. (wtorek)

6,00 Sygn. czasu i pieśń por. 6,05 Dzien. por. 6,30 Muz. por. 6,57 Sygn. czasu aud. na „Dzień Dobry. 7,05 Muzyka. 7,15 Wiad. por. 7,40 Muz. poran. 8,50 Aud. szkolna. 12,05 Aud. dla świetl. robotn. 12,40 Recit. wiolоncz. A. Schmara. 13,00 „Godzina muz. Mozarta". 14,57 Informujemy. 15.00 Aud. dla małych dzieci — Warsz. „Lokomotywa" Tuwima. 15,15 Aud. słowno-muz. dla dzieci starsz. pt. „Mówimy o teatrze". 15,40 Fel. Nowowiejski — Pieśni lud. z Ziemi Warmińskiej. 15,55 Skrz. Techn. 16,05 Dzien. popoł. 16,30 Aud. lud. słowno-muz. „Pieśń lud. w balladow. formie". 17,00 Aud. dla młodzieży. 17,10 Muz. rozrywk. Ork. PR pod dyr. J. Cajmera. 18,00 Aud. wojsk. 18,30 „Nauka przy głośn. 19.00 Konc. symf. wyk. ork. symf. PR w Katowicach. 20,01 Dzien. wiecz. 20,25 Aud. rozrywk. 21,00 Słuch. pt. „Trzy ballady Mickiewicza". 21,25 Utwory Sergiusza Rachnaninowa w wyk. J. Bereżyńskiego. 21,45 „Lalka" Bol. Prusa. 22,00 Rad. Uniw. Lud. 22,15 Aud. rozrywkowa. 23,00 Ost. wiad. dzien. wiecz. 23,30 Muz. poważna 23,55 Streszcz. ważn. wiad. dzien. hymn.

Humor zagraniczny



— Ciociu, co należy czynić, by zachować rozum?
— Trzeba go najpierw posiadać, kochasiu.
A więc po co czytasz książkę „Jak zachować piękność?".
(Ric et Rac, Paryż)

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP" DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-99.

OGŁOSZENIA: Drobne po 10 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 40 zł. Za tekstem 14 zł. Urzędowe; przetargi 14 zł. Nekrologi 12 zł. Tabelaryczne i bilanse 20 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska Nr 1.

E-08587